Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza
Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI.
Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyzny 31. (Tel. 15 i 178). — Adres Administracji: Lwów, ul. Podwale 8. (Tel. 73). — Telef. Nacz. Redaktora ...

GAZETA PORANNA

Cena pojedynczego egzemplarza: 15 groszy
Na dworcach kolejowych 18 groszy

ILUSTR... INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW

Nr. 7215. Lwów, czwartek, 16 października 1924. Rok XV.

Turcja apeluje do Ligi Narodów.

Gabinet szwedzki podał się do dymisji. -- Ile Niemcy wydrukowali marek „złotych". -- Pojedynek między b. wojewodą a dziennikarzem. -- Przygoda b. oficera carskiego w poselstwie sowjeckiem w Warszawie.

Czy tak być musi?

Lwów, 14 października.

Co raz częściej, a ostatnio co kilka dni spotykamy się z wypadkiem: przy sprawdzaniu dokumentów napotkany bandyta zastrzelił posterunkowego i uciekł. Do wypadków podobnych tak przyzwyczailiśmy się, że już nas nie dziwią. Wchodzą w regułę i zapewne tak już być musi, że w policjanta bandyta strzela jak w tarczę i znika.

Jedna jest tylko smutna strona całej kwestji, oto że ofiarą takiego zaskoczenia padają ludzie. I to zazwyczaj najdzielniejsi, ludzie, którzy nie schodzą z drogi podejrzanym postaciom. A dalej tragedją jest, że ich śmierć nie jest konieczna; jest przypadkowa i niepotrzebna. Nie osłodzi jej serdeczne wspomnienie policyjnych nekrologów.

Dlaczego jednak tak się dzieje? Czy zły jest regulamin służby patrolowej? Czy może jego wykonawcy są nieopatrzni, lekkomyślni lub niedbali? Przecież istnieje dość środków ostrożności, aby się nie dać zaskoczyć. Przecież to nie nowina, że zbrodniarz pierwszy atakował zawsze policjanta, a nie odwrotnie, a mimo to policjanci potrafi i sobie zaoszczędzić takich śmiertelnych niespodzianek.

Gdy w okresie wojennym żołnierz idzie na posterunek, pouczają go dokładnie, co ma czynić w razie zbliżenia się osoby podejrzane. Każe jej podnieść ręce do góry, a przy sprawdzaniu dokumentów odwrócić się i nawet paść na ziemię. Jedynie policja, tocząc ciężką wojnę z bandytyzmem grzeszy tą dziwną uprzejmością, która ostatecznie byłaby na miejscu w pokoju inspekcyjnym, wobec większej liczby obecnych, ale nigdy w polu, w niepewnem sam na sam z kimś nieznanym.

Domagamy się, aby wyższe władze policyjne wniknęły w tę niepokojącą sprawę. Nie wolno im przyglądać się obojętnie, jak tamci giną „za spełnienie obowiązku", który naprawdę nie został spełniony. Jeśli winę ponosi złe uzbrojenie — trzeba je uzupełnić. Jeśli regulamin — dostosować do potrzeb. Jeśli wreszcie nieświadomość — pouczyć. Ale hekatombie tej, składanej niewiadomemu bogu, trzeba kres położyć.

Ucieczka króla Hedżasu.

Londyn, 14 października. (Tel. G. P.) Z Foreign Office nadeszła wiadomość **o ucieczce króla Hedżasu, oraz członków jego rządu.** Każdej chwili oczekują wkroczenia Wahabitów do Mekki.

Kair, 14 października. (Tel. G. P.) Rząd egipski wydał ze względu na obecną sytuację **zakaz wpuszczania na terytorjum egipskie uchodźców** z Hedżasu.

Nie będzie środkowo-europejskiej Unji celnej.

Przynajmniej Rumunja odmawia swej zgody.

Bukareszt 14 października. (Tel. wł. G. P.) (M). W kołach rządowych oświadczają, że wiadomości rozszerzane w pismach wiedeńskich o projekcie stworzenia środkowo-europejskiej Unji celnej, w której skład miałaby wejść także Rumunja jest nieprawdziwa. Rumunja **nigdy nie** zgodzi się na ta i związek celny, gdyż sprzeciwiają się temu interesy polityczne i ekonomiczne kraju. Na tem samem stanowisku stać mają również Czechosłowacja i Jugosławia.

Dlaczego Niemcy wysyłają „Zeppelina" do Ameryki.

Chcą obejść traktat wersalski.

Paryż, 14 października. (Tel. G. P.) „N. York Times" donosi z Berlina: iż jedynym celem raidu Zeppelina ma być **przygotowanie gruntu celem zniesienia klauzuli traktatu wersalskiego dotyczącej budowy Zeppelinów.** Berliński korespondent „Echo de Paris" przesyła analogiczną informację.

ZEPPELIN PRZYBĘDZIE WE ŚRODĘ DO NOWEGO JORKU.

Wiedeń, 14 października. (Tel. G. P.) „N. Fr. Presse" z N. Jorku: **Przybycie Z. R. 3. spodziewane jest we środę.** Statek będzie niezwłocznie przeszukany w myśl ustawy przeciw alkoholowej i imigracyjnej.

A WIĘC PRZYBĘDZIE NA CZAS!

Berlin, 14 października. (Tel. G. P.) Sterowiec Z. R. 3. odbywa swą podróż w dalszym ciągu **pomyślnie.** W chwili obecnej przebył on już z górą **dwie trzecie części drogi.** Wyladowanie nastąpi w Lakehurst prawdopodobnie jeszcze w ciągu najbliższej nocy.

Czechosłowacja nawiązuje stosunki z Turcją.

Praga, 14 paźdz. (Tel. G. P.) „Narodni Listy" donoszą, że w dniach najbliższych rozpoczną się **rokowania między** Czechosłowacją a Turcją, celem zawarcia traktatu handlowego.

Przed sesją sejmową.

(Telefonem od nasz. korespondenta).

Budżet i ustawa skarbowa.

Warszawa, 14 października. (Z.). Druk preliminarza budżetowego i ustawy skarbowej jest na ukończeniu i będzie doręczony Sejmowi w dniu 18 b. m.

Narady międzyklubowe.

Warszawa, 14 października. (Z.). W Sejmie odbyła się **konferencja przedstawicieli sejmowych klubu P. P. S. i Wyzwolenia,** w celu uzgodnienia działania obu stronnictw pod czas jesiennej sesji sejmowej.

Gen. Sikorski a projekt ustawy o najwyższych władzach wojskowych.

Warszawa, 14 października. (Z.). Z kół zbliżonych do Minist. spraw wojsk. komunikują, **że pobyt min. Sikorskiego w Paryżu potrwa krócej, niż było pierwotnie przewidziane.** Wobec tego gen. Sikorski obecny będzie w Sejmie w czasie dyskusji nad projektem ustawy o najwyższych władzach wojskowych.

—o—

ZGON POSŁA FUDAKOWSKIEGO.

(Telefonem od nasz. korespondenta).

Warszawa, 14 października. (Z.). Zmarł poseł sejmowy Tadeusz Fudakowski. Należał on do Z. L. N.

—o—

W PRZEJEŹDZIE Z MOSKWY.

Warszawa, 14 października. (Z.). W przejeździe z Moskwy bawił w Warszawie sekretarz komandora Younga, p. Henson.

—o—

POLAK WICEPREZYDENTEM MIASTA KOWNA.

Kowno, 13 października. (Tel. G. P.) Rada miejska wybrała na pierwszego wiceprezydenta Polaka, Tutyka.

Gen. Sosnkowski delegatem Rządu polskiego na konferencję rozbrojenia

Warszawa, 14. paźdz. (Tel. G. P.) „Polska Zbrojna“ donosi, że delegatem Rządu polskiego na przyszłą międzynarodową konferencję rozbrojeniową w r. 1925 zostanie mianowany gen. Sosnkowski.

—o—

MIN. SKRZYŃSKI U MARSZ. TRAMPCZYŃSKIEGO.

Warszawa, 14 paźdz. (Tel. G. P.) Minister spraw zagranicznych Skrzyński złożył wizytę Marszałkowi Senatu, informując go o aktualnych zagadnieniach polityki zagranicznej.

—o—

MIN. KIEDROŃ NA G. ŚLĄSKU.

Katowice, 14 października. (Tel. G. P.) Przybył tu samochodem z Zagłębia Dąbrowskiego minister przemysłu i handlu Kiedroń. Minister dokona inspekcji władz górniczych, zwiedzi kopalnie i huty oraz fabryki w Wielkich Hajdukach, Chorzowie oraz w Bielsku i weźmie udział w uroczystościach ku uczczeniu setnej rocznicy urodzin ks. Miarki i Stelmacha.

—o—

KONFERENCJA S. D. POLSKI I CZECHOSŁOWACJI.

Praga, 14 października. (Tel. G. P.) „Pravo Lidu“ donosi, że wczoraj odbyła się w Cieszynie czeskim konferencja przedstawicieli soc. dem. polskiej i czeskiej, na której postanowiono w porozumieniu z centralnym sekretarzem międzynarodówki w Londynie, zwołać **konferencję partii socjalistycznych Jugosławji, Polski, Rumunji, Węgier, Austrji i Czechosłowacji celem ustalenia wspólnego stanowiska co do traktatu rosyjsko-węgierskiego.**

—o—

„WARTA“ PRZYWIEZIE NAM AMUNICJE.

Cherbaurgh, 14 października. (Tel. Do portu tutejszego zawinął z Genui **transportowiec polski „Warta“** pod komendą komandora Burghardta wiozący znaczny ładunek amunicji i materjału wojennego. Statek odwiedził Marsylję i szereg portów hiszpańskich. Pomimo burzy i gwałtownych wichrów na Atlantyku, „Warta“ odbyła drogę najzupełniej spokojnie. W Cherbourgu pozostanie „Warta“ przez tydzień, ładując aeroplany i materjał lotniczy, poczem uda się do Gdyni.

—o—

MIĘDZYNARODOWY KOMITET DO SPRAW EMIGRACYJNYCH.

Genewa, 14 października. (Tel. G. P.) XXIV-ta sesja Rady administracyjnej Międzynarodowego Biura pracy **ukończyła swe prace.** Na ostatniem posiedzeniu rozpatrywano **sprawy emigracyjne** w związku z międzynarodową konferencją emigracyjną, która odbyła się w Rzymie. Dyrektor Międzynarodowego Biura pracy zaproponował **utworzenie specjalnego komitetu doradczego do spraw emigracji.** Po dłuższej dyskusji nad sprawami kompetencji oraz składu komitetu, postanowiła Rada utworzyć komitet, składający się z 3 przedstawicieli Rady, 1 delegata rządów interesowanych i po jednym delegacie grup robotniczej i pracodawców. Pozatem mają być powoływani do komitetu rzeczoznawcy rozmaitych krajów. **Komitetu nie utworzono wskutek braku porozumienia pomiędzy przedstawicielami rządów.** Wybór delegata i wyznaczenie członków komitetu odłożono do następnej sesji.

Gabinet szwedzki podał się do dymisji

KONFLIKT WYWOŁAŁA OBRONA KRAJU.

Sztokholm, 14 października. (Tel. G. P.) Havas. Gabinet podał się do dymisji.

Sztokholm, 14 października. (Tel. G. P.) Prezydent ustępującego gabinetu oświadczył, że **dymisję spowodowała różnica poglądów pomiędzy gabinetem a większością parlamentu w sprawie obrony narodowej.**

Sesja jesienna parlamentu rumuńskiego.

Król wygłosi na niej mowę tronową.

Bukareszt 14 października. (Tel. wł. G. P.) N.). Parlament rumuński zbierze się na sesję jesienną 15 bm. Prócz uchwalenia budżetu, program obrad ciał ustawodawczych obejmuje cały szereg projektów rządowych. Prezydent ministrów Bratianu w ócił 14 bm. do Bukaresztu i w tym samym dniu przedłożył królowi projekt mowy tronowej do podpisu.

Kampanja wyborcza w Anglji.

ASQUITH PRZECIW LABOUR PARTY.

Londyn, 14 paźdz. (Tel. G. P.) Ekspremier Asquith w wygłoszonej w Londynie mowie, **określił stosunek liberałów do Labour Party.** Oświadczył on, że **dzięki liberałom, partja pracy mogła dojść do władzy.** Zachowanie się liberałów odpowiadało całkowicie **układowi zawartemu z Labour Party w grudniu z. r.** Następnie poddał mówca druzgocącej krytyce i **potępił traktaty anglo-sowieckie.**

Jest rzeczą wątpliwą, czy uda im się wytrwać...

GŁOS NIEMIECKI O STOSUNKACH POLSKO-LITEWSKICH.

Kłajpeda, 14 października. (Tel. G. P.) „Memeler Rundschau“, omawiając politykę litewską, pisze między innemi: **Jest rzeczą wątpliwą, czy Litwie uda się wytrwać na stałe w polityce zupełnego odosobnienia do Polski,** gdyż gospodarcze położenie Litwy **jest rozpaczliwe,** z drugiej strony nie ma też żadnej nadziei, aby Litwa przyłączyła się do gospodarczej unji bałtyckiej.

Kowno, 14 paźdz. (Tel. G. P.) Jak wynika ze **statystyki więźniów politycznych,** znajdujących się w areszcie śledczym w Kownie, między 130 uwięzionymi jest 62 Polaków, 32 Niemców, 36 żydów i tylko 3 Litwinów. Cyfry te świadczą najlepiej o ucisku mniejszości narodowych na Litwie.

Sukces wystawy polskiej w Kostantynopolu.

Konstantynopol, 14 października. (Tel. G. P.) W sobotę odbyło się **uczyste zamknięcie wystawy polskiej w Konsatntynopolu.**

JAKIE KORZYŚCI PRZYNIOSŁA NAM WYSTAWA W KONSTANTYNOPOLU.

Konstantynopol, 14 października. (Tel. G. P.) Zamknięta wystawa polska **jest wielkim sukcesem,** którego doniosłość da się oznaczyć w całej rozciągłości dopiero w przyszłości. Wystawę zwiedziło **blisko 100.000 ludzi,** w tem delegaci anatolscy, bułgarscy, rumuńscy, perscy, Afganistanu, Grecji i Syrji, nadto ministrowie i szereg delegatów rządu francuskiego. Dokonano szeregu tranzakcji w dziedzinie **metalurgji,** włókiennictwa, papiernictwa, maszyn zwłaszcza rolniczych, chemikalji, galanterji, olejów mineralnych, wyrobów platerowych i innych. Wystawa **ugruntowała stanowisko polskiego przemysłu na wschodzie i Bałkanach** i dała sposobność do nawiązania serdecznych węzłów między Turcją a Polską. Szereg **kupców tureckich wybiera się do Polski na przyszłe Targi wschodnie, pragnąc urządzić tam pawilony tureckie.** — Szereg Turków wybiera się na studja do wyższych uczelni polskich i na praktykę do fabryk polskich, projektowane jest również wprowadzenie do Turcji specjalistów polskich.

Płeć nie winna być powodem redukcji.

WYNIKA TO Z ODPOWIEDZI PREZ. GRABSKIEGO, UDZIELONEJ NA INTERPELACJĘ SEJMOWĄ.

Warszawa, 14 paźdz. (Tel. G. P.) Na interpelację w sprawie **redukcji urzędniczek państwowych,** wystosował prezes Rady ministrów odpowiedź, stwierdzającą, że zgodnie z uchwałą Rady ministrów z 16 kwietnia 1924, **władze, urzędy i przedsiębiorstwa państwowe nie powinny czynić żadnej różnicy między pracownikami a pracownikami państwowymi.** Pan Prezes ministrów wskazał szefom władz na konieczność stosowania się do powyższej uchwały.

Wymiana więźniów między Łotwą a Sowjetami.

Ryga, 14 paźdz. (Tel. G. P.) Rząd Sowjetów zwrócił się ponownie do rządu łotewskiego z propozycją **wymiany więźniów.** Prasa łotewska doradza rządowi udzielenia **odpowiedzi odmownej.**

Rekonstrukcja gabinetu niemieckiego.

Berlin, 14 października. (Tel. G. P.) **Dzisiaj będą obradowały frakcje parlamentarne celem zajęcia stanowiska w sprawie przekształcenia gabinetu Rzeszy.**

Berlin, 14 października. (Tel. G. P.) Parlamentarne frakcje stronnictwa narodowego i centrum ogłosiły rezolucję, głoszącą, że frakcje te oświadczają, że są gotowe **zgodzić się na rozszerzenie rządu na prawo** na gruncie linji wytycznych, ustalonych przez kanclerza, o ile demokraci pozostaną również w rządzie.

—o—

POGRZEB FRANCE'A ODBĘDZIE SIĘ NA KOSZT PAŃSTWA.

Wiedeń, 14 października. (Tel. G. P.) „N. Fr. Presse“ z Paryża: W wtorek **będzie otwarty testament Anatola France'a.** O ile testament nie będzie zawierał innego postanowienia, odbędzie się pogrzeb Anatola France'a na koszt państwa. Wobec tego, że śmierć Anatola France'a nastąpiła w czasie ferji parlamentarnych, na razie nie będzie powzięte żadne postanowienie co do przeniesienia zwłok do Panteonu.

Dementi włoskie.

Rzym, 14 października. (Tel. G. P.) Wedle informacji z kół półurzędowych wszelkie pogłoski o odpowiedzi Włoch na memorjał niemiecki w sprawie przystąpienia Niemiec do Ligi Narodów należy uważać za bezpodstawne, gdyż oba rządy zobowiązały się zachować w tej sprawie narazie największą tajemnicę. Skądinąd zapewniają, że odpowiedź włoska na memorandum niemieckie jeszcze wogóle nie została wysłana.

Z CHIŃSKIEGO POLA WALKI.

Szanghaj, 14 października. (Tel. G. P.) Między Cze Kiangiem a Kiangiem zakończyła się walka. Obecnie toczą się rokowania w sprawie kontroli i administracji dzielnicy chińskiej w Szanghaju.

SKANDALE JUGOSŁOWIAŃSKIE

Belgrad, 14 października. (Tel. G. P.) Na wczoraiszem posiedzeniu Skupczyny wśród głośnych sprzeciwów opozycji wybrano komisję, która ma zbadać sprawę **3 ministrów gabinetu Pasicza oskarżonych o korupcję.**

ILE NIEMCY WYDRUKOWALI MAREK „ZŁOTYCH“?

Berlin, 14 października. (Tel. G. P.) Według informacji udzielonej ze strony Banku Rzeszy, wartość będących w obiegu środków pieniężnych wynosi **około 5 miljardów marek złotych**, a wraz z bilonem srebrnym, który wkrótce zostanie puszczony w obieg, będzie wynosiła **6 i pół miljarda Mk.**

POŻYCZKA NIEMIECKA.

Nowy Jork, 14 paźdz. (Tel. G. P.) Wyłożona do subskrypcji **pożyczka niemiecka** w ciągu pierwszego dnia wyłożenia została pokryta z nadwyżką.

Londyn, 14 paźdz. (Tel. G. P.) Jutro będzie otwarta subskrypcja na pożyczkę niemiecką. Bankierzy podpisali gwarancję na sprzedaż obligacji w wysokości 12 miljonów funt. szterl.

Turcja apeluje do Ligi Narodów.

DOMAGA SIĘ SKŁONIENIA ANGLJI DO PRZESTRZEGANIA ZAWARTEGO POROZUMIENIA.

Genewa, 14 października. (Tel. G. P.) Rząd turecki skarżąc się na stanowisko Anglji w sprawie Iraku, przypomina, że 30 września br. Rada Ligi Narodów skłoniła Anglię i Turcję do przyjęcia zobowiązania w sprawie zachowania status quo na granicy Iraku. **Turcja zastosowała się do powyższej decyzji Ligi, jednakże Anglia żąda w dalszym ciągu od Turcji wycofania wojsk z terenów zaimowanych jeszcze przed powyższym terminem.** Anglja gwałci, zdaniem rządu tureckiego w ten sposób zobowiązania przestrzegania decyzji Ligi Narodów. Turcja w odpowiedzi swej do Anglji podkreśliła, iż linja graniczna **nie zostanie przez Turcję przekroczona** i że większość wojsk skoncentrowanych na pograniczu w celu zwalczania bandytyzmu od tygodnia już **jest wycofywana do granic kraju.** W związku z powyższem zwraca się Turcja do Ligi Narodów z prośbą o podjęcie kroków w celu skłonienia Anglji do przestrzegania postanowień przyjętych przez strony zainteresowane.

TURCJA ZRZUCA ODPOWIEDZIALNOŚĆ ZA NASTĘPSTWA NA ANGLJĘ.

Genewa, 14 października. (Tel. G. P.) Generalny sekretariat Ligi Narodów ogłasza następujący telegram rządu tureckiego: „Anglja mimo przyjęcia decyzji Ligi Narodów w sprawie Mossulu w dniu 30. września wystąpiła samowolnie przeciw Turcji. Rząd turecki w myśl paktu genewskiego uważa Anglię za stronę zaczepiającą i zrzuca na nią odpowiedzialność za ewentualne następstwa.

NOTA ANGIELSKA NIEMA CHARAKTERU ULTIMATUM.

Londyn, 14 października. (Tel. G. P.). Reuter dowiaduje się, **że rząd angielski otrzymał od rządu tureckiego odpowiedź na ostatnią notę dotyczącą sytuacji wojskowej w wilajecie mossulskim.** Odpowiedź ta była jeszcze wczoraj zbadana. Podkreślają, **że nota angielska nie ma charakteru ultimatum,** lecz ma jedynie na celu zabezpieczenie swobody działania.

FRANCJA ZACHOWA NEUTRALNOŚĆ.

Paryż, 14 października. (Tel. G. P.) W ministerstwie spraw zagranicznych **ocenia się konflikt angielsko-turecki bardzo poważnie.** Osobistości odpowiedzialne oświadczają, że Francja nie chce się mieszać w zatarg angielski i **pragnie zachować neutralność.**

Zamach na Wilhelma II?

Wiedeń, 14 października (Tel. G. P.). „N. Fr. Presse“ Piszą z Amsterdamu. **Policja holenderska aresztowała pewnego Niemca, który chciał się przedostać do Doorn, aby zamordować b. cesarza niemieckiego.** Po wielu próbach udało się mu przekroczyć granicę za fałszywym paszportem. Według zdania władz amsterdamskich, aresztowany jest członkiem bandy spiskowców, która postawiła sobie za cel zamordowanie Wilhelma.

Kto może uzyskać odroczenie służby wojskowej?

Lwów, 14 paźdz.

Ministerstwo spraw wojskowych wydało obecnie postanowienia przejściowe dotyczące wykonania ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej. Według tych postanowień odroczenie służby w wojsku stałem może być udzielane: a) jedynemu synowi niezdolnych do pracy rodziców, wdowy, lub wdowca, **oraz jedynemu synowi niezdolnej do pracy nieślubnej matki;** b) jedynemu rodzonemu lub przyrodniemu bratu osieroconego i do pracy niezdolnego ślubnego, lub nieślubnego rodzeństwa; c) synowi, lub bratu, którego brat względnie bracia pełnią faktyczną służbę w wojsku stałem z tytułu powszechnego obowiązku służby wojskowej lub mają mniej niż 15 lat życia.

Odroczenie z tytułu odziedziczenia gospodarstwa rolnego może być udzielane właścicielom, jeżeli czysty dochód katastralny danego gospodarstwa wynosi od 55 do 165 koron.

Z prawa do odroczeń mogą korzystać tylko uczniowie zwyczajni, zaś z pośród studentów szkół wyższych tylko ci, którzy posiadają świadectwa dojrzałości szkoły średniej ogólnokształcącej, lub równoznaczne.

Poborowi, którzy mając wykształcenie średnie, lub wyższe odbywają praktykę zagranicą w zakładach handlowych, przemysłowych, lub rolniczych, — mogą również korzystać z odroczenia terminu służby w wojsku stałem (art. 57. D.) — Celem uzyskania odroczenia, poborowy winien najpóźniej na trzy miesiące przed stawieniem się na komisję poborową, wnieść podanie do właściwego urzędu wojewódzkiego, załączając dokumenty.

W myśl pkt. c. art. 53 (art. 57 e) z odroczeń służby w wojsku stałem mogą korzystać uczniowie rzemieślnicy (terminatorzy) celem dokończenia praktyki zawodowej. Odroczenie terminu służby, może być udzielane z roku na rok nie dłużej jednak jak: a) dla uczniów szkół średnich, oraz niższych do 23 lat życia, b) dla słuchaczy szkół wyższych, odbywających nowicjaty zakonne, poświęcających się studjom teologicznym wyznań chrześcijańskich, oraz dla uczniów szkół rabinackich do 26 lat życia, c) dla uczniów terminujących w rzemiośle (terminatorów do 22 lat życia.

Feileton „Gaz. Por.“ z d. 11 X. 1924. 4

A. PAYSON-TERHUNE.

Wilk

przekład K. Rychłowskiego.

(Ciąg dalszy.)

— Co raz lepiej! — skonstatował z zadowoleniem Glamis, głaskając delikatnie wilczątko, które leżało spokojne już zupełnie na swem nowem posłaniu. Teraz słuchaj, Colley, co ci powiem jeszcze przed spaniem. Wiesz, coby z ciebie wyrosło, gdybyś się chował sam w lesie? Wilk, najzwyczajniejszy wilk, jak każdy inny. A wiesz, co to znaczy? Wiesz, coby cię tam czekało? Wiódłbyś żywot podły, nędzny. Goniłbyś ustawicznie głodny, ze spuszczonym ogonem, ze sierścią brudną, pozlepioną, podrapaną; stałbyś się złym, chytrym, okrutnym. Ale nie bój się, nie dopuszczę do tego! Zawansujesz na psa, porządnego, mądrego, czystego psa. I może doczekam się z ciebie pociechy. No, — dosyć na dzisiaj! Te az — spać!

Ułożył go na miękkich szmatkach w głębi skrzynki, poczem zadowolony wrócił do swych codziennych zajęć. Nie był już sam, życie nabrało dla niego nowego uroku — demon samobójstwa go odleciał.

*

Od tej chwili w życiu biednego samotnika zaszła ogromna zmiana. Mając i tak dużo wolnego czasu zajął się gorliwie wychowaniem wilczaka, postanawiając sobie zrobić z niego dobrego, wiernego psa.

Przyszło mu to stosunkowo wcale łatwo, dzięki młodemu wiekowi swego wychowanka, w którym złe, wrodzone instynkta nie miały jeszcze czasu się zbudzić. Wkrótce też Colley rozumiał już doskonale każdy gest, każdy rozkaz swego pana i wychowawcy, a Glamis zdumiony był nadzwyczajnym sprytem i pojętnością zwierzęcia, przewyższającą nawet znacznie przeciętną inteligencję psa.

*

Colley miał jakie sześć miesięcy, kiedy po raz pierwszy spotkał się oko w oko z obcym człowiekiem. Było to w zimny, szary poranek jesienny; przechodzący tą stroną traper nazwiskiem Bruce, natknął się przypadkowo na ścieżkę wiodącą do lepianki naszych samotników. Szedł zwolna tą ścieżką, że zaś wiatr wiał mu wprost w oczy, zatem Colley nie mógł ani zwęszyć go z daleka, ani dosłyszeć stąpania.

W ten sposób doszedł zupełnie niespodzianie aż do progu lepianki „Graua“. Tam stanął zupełnie osłupiały ze zdumienia, wytrzeszczywszy szeroko otwarte oczy na widok „Graua“, siedzącego spokojnie na zydlu i przemawiającego do stojącego przed nim i słuchającego uważnie sporego wilka!

Spostrzegł, jak „Grau“ wytrzeał o stół swą fajeczkę, szukał czegoś po kieszeniach i wkońcu zakomenderował: „Colley, idź, szukaj mój woreczek z tytoniem, tam na stole!“

A ów dziwny zwierz skoczył, zniknął na chwilę w głębi chałupy i wrócił, trzymając w potężnych szczękach mały skórzany woreczek. „Aport!“ — zakomenderował Grau. Wilk ruszył naprzód, machając radośnie ogonem — w tej chwili jednak dojrzał rysującą się we drzwiach sylwetkę trapera. Wypuścił z pyska woreczek, sierść mu się zjeżyła, oczy zabłysły dziko... obudziły się w nim odwieczne instynkta, wiekowa nienawiść do rodu ludzkiego. Zanim Bruce mógł się opamiętać, chwycić za strzelbę — już Colley, szybki jak błyskawica, skoczył na niego, chwycił łapami za szyję... „Colley, do nogi!“ — krzyknął energicznie Glamis — i wilk puścił natychmiast intruza i warcząc głucho wrócił zwolna do swego pana, nie spuszczając jednak ani na chwilkę oka z przybysza.

(C. d. n.).

Na marginesie.

Wiadomości z Warszawy
CZYLI
konfuzjonizm bez końca.

Lwów, 14. października.

Syreni gród — Warszawa, ma zapewne wiele uroków: ponęt syrenich — ale nie mniej cech niewieścich użyczył jej też ten mniej powabny rodzaj rodu niewieściego. który Niemcy charakteryzują tak dosadnie pod nazwą: „Kaffeeschwester“. Inaczej z germanofobji uroczej naszej stolicy musimy to przetłómaczyć na polskie obrazowo: jako kumoszkę uganiającą za plotkami i kolportującą czemprędzej, czasami z bezmyślną radością, czasami ze złośliwą intencją każdą skądkolwiek zachwyconą wieść.

Jest to bezwątpienia chorobliwa pozostałość z tych czasów. gdy wielkie miasto dusiło się pod pięścią rosyjskiego satrapy. A nie mogąc się wyżyć i wypowiedzieć politycznie, nie mając szerszego horyzontu, plotkowało i intrygowało zawzięcie jak umierająca na monotonję życia prowincjonalistka z Pipidówki...

Lecz zaiste wady tej czas się wyzbyć teraz, gdy Warszawa stała się napowrót stolicą całego państwa, gdy wszystko, co przychodzi od tego wielkiego ołtarza, jest przyjmowane z pobożną wiarą przez Polskę jak długa i szeroka...

A tutaj raz wraz centralne dzienniki, Paty i Niepaty raczą nas w każdej dziedzinie życia wyssanemi po prostu z palca senzacjami, które w dodatku po kilkakroć zmienia się i prostuje, jak niedbały uczniak podczas „wydawania“ źle nauczonej lekcji...

A już specjalnymi względami „Kaffeeschwester“ warszawskiej cieszą się artyści, którym każe według swojego upodobania, w życiu jak na scenie, umierać i zmartwychwstawać i odbywać rozmaite nieistniejące perypetje.

Zapewne jeszcze wszyscy pamiętają, jak przed niejakim czasem nadeszła z Warszawy wiadomość o samobójstwie słynnego artysty dramatycznego Stefana Jaracza. Nazajutrz sprostowano tę wiadomość o tyle, że to brat artysty, a nie on sam, popełnił samobójstwo. Onegdaj znowu depesza z Warszawy doniosła, iż Stefan Jarasz popadł w chorobę umysłową, za tą depeszą przyszła druga, że wiadomość powyższa jest niezgodna z prawdą, a artysta jest zupełnie zdrów... tuż za tem nowa poprawka że Jaracz jest wprawdzie zdrów, ale znajduje się u „Jana Bożego“.., jednem słowem, istna sarabanda jaraczowska...

Plotka warszawska nie syta jeszcze żeru, uśmierciła z kolei drugiego artystę dramatycznego, Antoniego Siemaszkę po to, aby go znów ożywić w dniu następnym i zapewnić o jego dobrem zdrowiu...

Czy to nie szczyt konfuzji? A z niezliczonych wypadków przytoczyliśmy powyższe tylko przykładowo. **J. P.**

Wśród pism i książek.

Kształt i Barwa. Wydawca i redaktor Stanisław Matzke. Rocznik III.

Zeszyt tego pisma, które po dziesięcioletniej przerwie staraniem i nakładem pana Matzkiego wychodzi, przedstawia się bardzo ładnie. Okładka wykonana gustownie, drzeworyty dobre, tablica barwna z wycinankami łowickiemi, bardzo interesująca, oto cechy zewnętrzne. Treść pisma poświecona głównie omawianiu potrzeby rysunku i zajęć artystycznych w szkołach średnich i metodom ich nauczania. Głos zabierają redaktor Matzke, artysta Kostynowicz i prof. Świeży, którzy wymownemi słowy wskazują zaszczytne zadania nauki rysunku i na potrzebę umiejętnego prowadzenia nauki. W referatach znać wybitną dążność do tego, żeby wrodzonym talentom dać możność samodzielnego rozwijania się, żeby unikać szematyzowania i wzorów martwych, słowem widać, że piszący idą z prądem nowym w sztuce i z pożytkiem dla uczących się chca zdobycze sztuki popularyzować. Pismo zasługuje na gorące poparcie.

W. Moraczewski.

Co mówi Nemo.

Psia krucjata.

Pytał się pies mój (mam za miastem dom)
Czemu Magistrat rozpoczął krucjatę
Przeciw niewinnym i poczciwym psom
I tak wysoką nałożył opłatę?

Coby się stało — szczekał pośród łez —
z wilą radnego, co za miastem stoi,
Gdyby przy budzie nie stróżował pies,
którego złodziej i rabuś się boi?

Jakże ubogie jest to miasto Lwów!
Czyż pan prezydent nie wart za to klapsa?
Kto chce dochody ciągnąć z biednych psów,
Ten sam widocznie także schodzi na psa.

Marsz. Piłsudski a legjoniści.

Warszawa, 14. paźd. (Tel. G. P.) „Ekspres Por.“ donosi, że w ubiegłym tygodniu odbyło się posiedzenie kapituły orderu Virtuti Militari pod przewodnictwem Marszałka Piłsudskiego. Rozpatrywano sprawę nagrodzenia uczestników wojny orderami trzeciej i czwartej klasy. Marszałek Piłsudski sprzeciwił się nadaniu orderów wyższej klasy uczestnikom walk legionowych, natomiast wyraził zgodę na nadanie ich tym, którzy brali udział w wojnie polsko-bolszewickiej

Z życia prowincji.

Z ziemi sanockiej.

(Od naszego korespondenta.)

Sanok, w październiku.

Nowy burmistrz. Emer. prof. gimn. p. Pytel został wybrany burmistrzem Sanoka. Sanoczanie żywią nadzieję, że nowy burmistrz zaprowadzi ostatecznie ład w mieście.

Wścieklizna. Onegdaj pokąsał wściekły pies cztery osoby. Chorych odesłano do Krakowa, w mieście zastosowano środki zaradcze celem zapobieżenia dalszym wypadkom.

Szkarlatyna. Groźna ta choroba grasuje tu epidemicznie, czemu sprzyja iście wschodnie niechlujstwo w śródmieściu.

Występy Adama Didura. W sali Sokoła wystąpił Adam Didur w swych popisowych kreacjach z „Fausta“, „Halki“ itp. Wieczór ten uświetniła również swym współudziałem córka wielkiego artysty p. Olga Didur-Wiktorowa. Czysty dochód z wieczoru przeznaczony był na cele dobroczynne. Bilety rozchwytano wszystkie. Sala była wypełniona po brzegi.

Tragiczna śmierć. Onegdaj we wsi Sieniuszowa odbywała się miejscowa uroczystość. Jedna z uczestniczek przechodząc przez kładkę nad rzeczką, spadła z wysokości zaledwie 1 m. do wody i poniosła śmierć na miejscu. Ponieważ śladów obrażeń nie znaleziono, nasuwa się przypuszczenie, że śmierć nastąpiła wskutek udaru serca.

Powrotna fala emigracji. Do Sanoka i okolicy powraca mnóstwo emigrantów z Ameryki i Francji. Emigranci są zniechęceni ciężkimi warunkami życia w tych krajach i twierdzą, iż w Polsce, mimo przesilenia, jest raj w porównaniu z obczyzną. **Wute.**

Reaktywować sąd w Wojniłowie!

(Od naszego korespondenta).

Wojniłów, w październiku.

(m). Rozpoczęła się tu agitacja za reaktywowaniem zniesionego przed rokiem sądu, w którym to celu odbyły się liczne wiece i zebrania, bo ludność odczuwa coraz dotkliwiej brak instancji sądowej na miejscu i wielką odległość do najbliższego sądu, znajdującego się w Kałuszu. Miasto od czasu, gdy ustąpiły sąd, kasa skarbowa i notarjat, zamarło, stało się wsią, handlu nie ma, stosunki gospodarcze dotąd ożywione, usnęły, a liczne mieszkania po urzędach i funkcjonarjuszach stoją puste. Czasami zjawia się przejeżdżający obcy, często przyjeżdża zastęp. adwok. i przez 3 dni w tyg. prowadzi kancelarję zamiast w Kałuszu. Siedzi na urlopie notarjusz Dziedzicki, dotąd nie przeniesiony, a zresztą egzekutor i posłaniec, to właściwi goście w naszem mieście. Nie dziw tedy, że staramy się o odnowienie władz i urzędów, gmina ofiaruje lokal, światło i opał, daje urzędnikom mieszkania i tak obecnie puste i innych użycza praw, byleby sprowadzić na nowo urzędy.

Wiadomości z Jaworowa.

(Korespondencja własna „Gazety Por.“)

Jaworów, w październiku.

Miasto nasze żegnało radcę Województwa Stanisława Michałowskiego, przeniesionego na stanowisko starosty w Sanoku po 12 latach wytężonej pracy w powiecie jaworowskim. A praca ta, w epoce zawieruchy wojennej, wśród roznamiętnienia i tarć partyjnych, da się streścić w zasadzie: „Justitia fundamentum regnorum“. Radca Michałowski umiał w najcięższych chwilach łagodzić ciosy, zadane przez wojnę i wznieść się ponad partyjne zacietrzewienia. To też choć nie dbał o popularność, kierując się tylko sumieniem prawego Polaka i katolika, zdobył sobie serca całego powiatu. Żegnali go koledzy i podwładni koleżeńskim bankietem w starostwie. Żegnano go w Kasynie bankietem, gdzie była obecna cała inteligencja miasta, żegnał go Wydział powiatowy, bez wyjątku przybyli wójtowie, by pod przewodnictwem marszałka wręczyć mu księgę pamiątkową ze wszystkimi podpisami i pieczęciami gmin.

Ale najrzewniejsze było pożegnanie na kolei. Tłumy zaległy stację, wszyscy bez różnicy stanów, wyznania i narodowości zeszli się, by ze łzami w oczach pożegnać jedni przyjaciela, inni opiekuna ubogich, a wszyscy zasłużonego obywatela i życzyć mu powodzenia na nowem stanowisku. **E. D.**

Mimochodem.

Rozgwar debat rozbrojeniowych zagłuszają targi handlarzy bronią.

Lwów, 14. października.

Gdy w Genui rozprawiali o rozbrojeniu, równocześnie fabryki broni i amunicji robiły świetne interesa. Pod formą przemytnictwa kwitnie bowiem znakomicie handel bronią, którego centrami są Londyn, Hamburg i Amsterdam. — Broń dostarczają potajemnie Niemcom, Sowietom, Marokańczykom, Chińczykom.

Specjalne pismo belgijskie „l'Armurerie Liegeise“ podaje ciekawe daty. Sowiety zakupują broń w Szwajcarji, w Holandji, a głównie w Anglji.

Od kwietnia r. b. od firmy Vickers w Londynie przemycono do Petersburga 2000 karabinów maszynowych najnowszego modelu, oprócz tego 750 samolotów, 40 tanków. Na te ilości są dowody. W przedsiębiorstwie przemytniczem zaangażowani są finansiści, przemysłowcy, no i politycy, nie wyłączając nawet minorum gentium „pacyfistów“, gardłujących stale i zawsze za rozbrojeniem. **y.**

—o—

Kongres nauczycielstwa szkół powszechnych.

(Od naszego korespondenta).

Warszawa, 14. października.

W dniu 10. bm o godz. 10. przedpołudniem rozpoczął tu obrady 6-ty Zjazd Delegatów Związku Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych Rzeczypospolitej. — Na Zjazd przybyło 777 delegatów 1111 Ognisk, rozsianych na obszarze całej Polski, reprezentujących 35-tysięczną rzeszę nauczycielską. W otwarciu Zjazdu uczestniczyli reprezentanci Sejmu z marszałkiem Ratajem, reprezentanci rządu, gminy, stow. oświatowych itp.

Zjazd zagaił założyciel i długoletni prezes Związku senator Stanisław Nowak, który w przemówieniu swem skreślił wytyczne kierunków pracy nauczycielstwa szkół powszechnych, wytykając szkodliwość oszczędności w dziedzinie nauczania powszechnego. Z kolei zgromadzenie uchwaliło trzy rezolucje: ku czci Słowackiego z okazji 75-letniej rocznicy jego zgonu, z powodu bliskiego terminu sprowadzenia zwłok Henryka Sienkiewicza i w końcu wyrażającą cześć Stefanowi Żeromskiemu z okazji 60-letniej rocznicy jego urodzin. Po zebraniu kilku komisji, obrady odroczono do popołudnia. Po wysłuchaniu referatu delegata z Wilna, prezes Związku Nowak referował sprawę podporządkowania władz szkolnych władzy administracyjnej politycznej. W końcu wiceprezes Związku p. Zygmunt Nowicki referował sprawę redukcji nauczycielstwa szkół powszechnych.

Na posiedzeniu popołudniowem wygłoszono szereg referatów dotyczących szkolnictwa i przeprowadzono ożywione dyskusje.

—o—

Z naszych Uczelni.

Wyższa szkoła dla handlu zagranicznego we Lwowie.

Lwów, 14. października.

(jp.) We wtorek, 14 b. m. odbyła się uroczysta inauguracja Roku akademickiego 1924/25 w Wyższej szkole dla handlu zagranicznego we Lwowie. Na uroczystość przybyli im. Województwa p. **Liedl**, prez. **Neuman**, kom. D. O. VI. gen. **Malczewski**, naczelni reprezentanci władz, rektorzy wyższych uczelni i inni.

Rektor **Pawłowski** powitał gości, poczem złożył sprawozdanie z ubiegłego roku, pierwszego, który obejmował całokształt nauk. Cyfra wszystkich słuchaczy wynosiła w roku ubiegłym 398, egzamina kursowe zdało 55 proc. słuchaczy, dyplomowe 33 absolwentów,

Z dnia.

Tramwajem przez mgły.

Lwów, 14 października.

Spojrzała nam wczoraj w twarz swemi chłodnemi, zmroczniałemi od mgły oczyma — jesień...

Mgły bodaj że z całego świata dały sobie wczoraj schadzkę na skąpanych w mrącej zieleni jesiennej ulicach lwowskich. Przybyły więc zimne, nadrzeczne błękitnawo-fiołkowe mgły z nad Dniestru, Bugu i Wisły — i szare, ciepłe mgły węgierskie, jakby nasycone zapachem zboża i wina; przypełzły chyba gdzieś z pod równika złowonne, gęste chmurzyska pary, mieniące się odcieniami purpury i akwamarynu. Wreszcie od zboczy karpackich przywionęły nasze poczciwe, wełniste, ciągnące się leniwo mgliska podhalańskie, z których każdego kłębka, każdego włókienka siąpi zimny, przenikający kapuśniaczek.

Nawet kucie kół tramwaju w spo[illegible]a szyn zdawało się głuchnąć [illegible]sach pary. Wóz rwał naprzód [illegible] owinięty w watę, wszystko [illegible] i nikło w mgle, kontur [illegible]oz ływał się w zarys nikły [illegible]ęk[illegible]. Tylko czasem jakiś ciemniejszy kontur mgły rozwiąże się nagle w grupę ludzi, pędzących naprzód, niby w popłochu. To „Kawiarnia wiedeńska“ i pościg za tramwajami w stronę dworca. To znów wielka, szara masa skrystalizuje się migiem w grupę kolumn i smukłych renesansowych łuków. To gmach teatru, gadający nudnie i kłamanie swoją martwą mową dawno umarłych form architektonicznych.

I oto wraz z mgłą wśliznęła się do tramwaju jesień, blada od chłodu, w zmoczonym od dżdżów jesiennych gumowym płaszczu, szepcąc nam do ucha: „Jeszcze jeden błyszczący dzień, jeszcze trochę barw na niebie i — po lecie... Ulice staną się jakby były uczynione z rogu, przed drzwiami waszych domów siądzie słota i rozczesywać pocznie swoje długie, szare włosy ołowianym grzebieniem. A wysoko na mokrym drucie, jakby przymocowany do niego i zardzewiały od wilgoci, przykucnie wróbel i zgrzytliwie odśpiewa latu, co umarło, pieśń ostatnią..

Pochwalona jednak niech będzie moc słońca! Oto pada jeden, drugi, setny, tysiączny złoty grot w bezkresne złożyska mgły... I wnet łamie się szara tafla w kawały, pęka w kry drżące i chwiejne, drze się w brudne, potargane szmaty, których wnet ślad nawet po kątach przepada. I niby jaskier nikły rozkwita jeden z tych cudnych dni jesiennych, bladych jak hostje, gorących jakiemś umarłem ciepłem, ślicznych jakąś umęczoną pięknością...

—o—

GEN. GROTOWSKI PRZENIESIONY W STAN SPOCZYNKU.

(Telefonem od nasz. korespondenta).

Warszawa, 14 października. (Z.). Dotychczasowy drugi zastępca generalnego inspektora, gen. brygady Erazm Grotowski został z powodu przekroczenia granicy wieku przeniesiony w stały stan spoczynku. Prezydent Rzplitej nadał mu z tej okazji stopień generała dywizji.

—o—

Ankieta wśród urzędników państwowych.

Rozpisał ją Zarząd Główny Stow. urzędników państw.

Lwów, 14. października.

Zarząd Główny S. U. P. rozesłał do urzędników państwowych następującą ankietę:

Warunki życia i pracy urzędników są naogół społeczeństwu polskiemu nieznane. Sprawami urzędniczemi wogóle b. mało się interesują. Przy organizowaniu Państwa skutkiem tego najmniej wysiłku i ofiar pieniężnych włożono w to, co stanowi sens tej organizacji, jej siłę kinetyczną — w administrację. Aby przeto przedstawić, jak wygląda bilans tego rodzimego sposobu pojmowania Państwa i zdobyć szczegółowe dane do konkretnego programu w zakresie organizacji, administracji, Zarząd Główny S. U. P. opracował ankietę, którą rozesłał do wszystkich swoich oddziałów i kół, oraz zarządów pokrewnych organizacji urzędniczych.

Pytania ankiety:

1. W jakiem województwie znajduje się miejsce urzędowania? 2. Czy pracuje w urzędzie I, II czy III instancji? 3. W jakiej odległości od najbliższej stacji kolejowej znajduje się miejsce urzędowania? 4. Dział służby, w którym pracuje (np. administracja ogólna, skarbowość, oświata itp.)? 5. Jaką funkcję spełnia w urzędzie? (np. kancelista, rachmistrz, referent, naczelnik wydziału itp.)? 6. Wiek? 7. Stan cywilny (żonaty, zamężna, wdowiec, wdowa, kawaler, panna)? 8. Czem się zajmował przed wstąpieniem na służbę państwową polską? 9. Łączna liczba lat pracy zawodowej i służby państwowej (polskiej i zaborczej)? 10. Liczba lat służby państwowej polskiej? 11. Liczba lat pracy zaliczonych do uposażenia? 12. Grupa i szczebel uposażenia? 13. Liczba osób, na które pobiera dodatek ekonomiczny? 14. Liczba osób, będących faktycznie na utrzymaniu? 15. Procentowy stosunek uposażenia do minimalnych rodzinnych i osobistych potrzeb (mieszkanie, utrzymanie, obuwie i ubranie, kształcenie dzieci, potrzeby kulturalne i towarzyskie? 16. Czy zajmuje mieszkanie w budynku państwowym, czy prywatnym, lub własne jako członek kooperatywy? 17 Liczba ubikacyj mieszkalnych (wraz z kuchnią)? 18. Wysokość płaconego w sierpniu 1924 r. komornego? 19. Stosunek procentowy wysokości płaconego komornego do uposażenia służbowego? 20. Wysokość długów w stosunku procentowym do uposażenia miesięcznego? 21. Powód zadłużenia? 22. Czy dług jest zaliczką na pobory, czy też jest długiem prywatnym? 23. Warunki długu: a) termin spłaty? b) stopa procentowa w stosunku miesięcznym? 24. Liczba godzin dziennych dodatkowej pracy zarobkowej? 25. Procentowy stosunek wynagrodzenia za pracę dodatkową do uposażenia służbowego? 26. Ilość metrów sześc. powietrza w pokoju, w którym urzęduje? 27. Liczba osób stale w tym pokoju zajętych? 28. Przeciętna liczba interesantów, przebywających w tym pokoju? 29. Czy w normalnych godzinach urzędowania musi korzystać ze światła sztucznego? 30. Średnia temperatura w pokoju biurowym podczas miesięcy zimowych? 31. Czy jest w biurze do użytku urzędników umywalnia, mydło i ręczniki? 32. Czy korzysta z państwowej pomocy lekarskiej dla siebie i rodziny? 33. Jeżeli tak, to czy w każdym wypadku choroby? 34. Jeżeli nie, to czy nie było potrzeby, czy też z innych powodów i jakich?

35. Czy należy do kooperatywy, jeżeli tak, to do jakiej (mieszkaniowej, spożywczej itp.)? 36. Czy należy do zawodowej organizacji urzędniczej (jeżeli nie, to dlaczego)? 37. Czy należy do organizacji: a) społecznych? b) politycznych? 38. Czy traktuje stanowisko urzędnicze jako stały swój zawód, czy przejściowy?

Pojedynek między b. wojewodą a dziennikarzem.

ZAKOŃCZYŁ SIĘ BEZ SZWANKU DLA PRZECIWNIKÓW.

(Telefonem od nasz. korespondenta).

Warszawa, 14 października. (Z.). **Odbył się tu pojedynek między był. wojewodą poleskim p. Stanisławem Downarowiczem a redaktorem „Kurjera Warszawskiego“ Wł. Rabskim.** Sprawa honorowa wynikła na tle artykułu p. Rabskiego w „Kurjerze Warszawskim“, krytykującego zachowanie się p. Downarowicza w czasie napadu bandytów na pociąg pod Łunińcem. **Przeciwnicy wymienili strzały bez szwanku dla siebie.**

Przygoda b. oficera carskiego w poselstwie sow. w Warszawie.

PROPONOWANO MU DOWÓDZTWO NAD BANDĄ DYWERSYJ, A GDY ODMÓWIŁ POBITO GO.

Warszawa, 14 października. (Tel. G. P.) Prasa ogłasza sensacyjną wiadomość, opartą na zeznaniach był. oficera kawalerji rosyjskiej Sidorowa, który nie mogąc znaleźć zarobku w Warszawie, **udał się do poselstwa sowieckiego z prośbą o amnestię.** Tam przyjął Sidorowa w pokoju Nr. 58 niejaki Borys Krawczenko, który **zaproponował mu objęcie dowództwa nad jedną z band dywersyjnych na kresach wschodnich w Polsce.** Gdy Sidorow zastrzegł sobie czas do namysłu, a później odrzucił propozycję **napadło na niego dwóch zaczajonych za drzwiami osobników i obili go kolbami rewolwerów tak, że złamali mu szczękę.** Równocześnie zatelefonowano z poselstwa do policji ze skargą, **że Sidorow napadł na poselstwo.** Jak Sidorow zeznaje **ukradziono mu w owym pokoju pierścionek z brylantem, kilka dolarów i wszystkie dokumenty.**

Będziemy płacili drożej za węgiel.

Warszawa, 14 października. (Tel. G. P.) **Cena węgla grubego górnośląskiego podwyższona została o 2 zł, zaś kostki o 1.50 zł. na tonnie.**

Proszę o głos!

CZY ISTNIEJĄ JAKIEŚ OGRANICZENIA W RESTAURACJACH I KAWIARNIACH LWOWSKICH.

Lwów, 14. października.

Od czasu do czasu czytamy w gazetach o jakichś magistrackich komisjach cennikowych, o obowiązku restauratorów i kawiarzy przestrzegania ustanowionych cen, — ale w praktyce człowiek skazany na stołowanie się poza domem stwierdza tylko ustawiczne podwyższanie cen w lokalach gastronomicznych. Że dzieje się to tylko prawem kaduka, wskazuje ta okoliczność, że te podwyżki zależą w zupełności od humoru i zachłanności właściciela danego lokalu, bo w równorzędnych lokalach ceny te są bardzo różne. W ostatnich dniach podwyżki te wykazują całkiem nienaturalny rozmach, dlatego pozwalam sobie zapytać Magistrat lwowski, czy nie uważa, iż na czasie byłoby pod tym względem zaprowadzić jakiś porządek.

R. Z.

—o—

Z sali odczytowej.

Tajemnica kart do gry.

Najgłębsza księga mądrości. — Zerwany łańcuch łączności duchów mści się na ludzkości. — Tajne arkana kabalistyki.

(Odczyt Stanisława Przybyszewskiego).

Lwów, 14. października.

Aż ku najtajniejszym, wspaniałym, a zarazem straszliwym głębinom wiedzy tajemnej otworzył perspektywy wielki mag współczesny, znakomity autor, Stanisław Przybyszewski, słuchaczom swoim, którzy na onegdajszym odczycie wypełnili aż po brzegi salę Kasyna i Koła literacko-artystycznego. Dwugodzinny niemal jego wykład, mimo tematu nadzwyczaj trudnego do ujęcia, był jednak prześwietlony tem światłem, jakie daje gruntowna wiedza, zgłębienie aż do ostatnich granic możliwości przedziwnych tajników kabalistyki, której prelegent poświęcił więcej aniżeli ćwierć wieku wytężonych studjów.

Rzecz prosta, że to światło, jakiem prelegent oświetlił swój temat, mogło być tylko jednym momentalnym błyskiem dla świadomości słuchaczy.

Karty do gry, które tylu ludziom przez tyle wieków służą do bezmyślnej zabawy, a które zarazem rozpętały tyle namiętności i taką chciwość złota, w świetle wykładu Przybyszewskiego urastają do straszliwej kosmicznej potęgi, są najgłębszą, najwszechstronniejszą księgą mądrości, w której zawiera się cała ukończona wiedza wszechbytu, a zarazem są straszliwem narzędziem zemsty zerwanego przez świętokradztwo ludzkie wielkiego łańcucha najświętszych i największych duchów.

Świętokradztwa tego dopuścił się wiedziony gorączką złota, król francuski Filip Piękny przez zniszczenie Zakonu Templarjuszy, którzy byli w posiadaniu Wielkiej Tajemnicy i stanowili łącznik w wielkim łańcuchu Duchów.

Publiczność słuchała z zapartym oddechem wywodów znakomitego prelegenta i znajdowała się pod głębokiem wrażeniem jego słów.

Tym razem karty do gry, jako temat prelekcji odegrały dobroczynną rolę, gdyż dzięki wykładowi Stanisława Przybyszewskiego, pomnożył się znowu fundusz budowy gimnazjum leśnego w Brzuchowicach, za co szczere uznanie należy się także inicjatorowi i aranżerowi odczytu prof. M. Budzanowskiemu.

J. P.

KRONIKA.

TEATR WIELKI:

Środa, 15. bm. „Komisarz sowiecki“.
Czwartek, 16. bm. „Złoto Renu“.
Piątek, 17. bm. „Welon pierrotki“, balet w 3 aktach i „Chopiniada“, balet w 1 akcie (premjera).
Sobota, 18. bm. o godz. 3 pop. „Kiliński“ (przedst. dla młodzieży szkoln.).
Sobota, 18. bm. o godz. 7. wiecz. „Komisarz sowiecki“.
Niedziela, 19. bm. o godz. 3. pop. „Kiliński“ (przedstawienie popularne).
Niedziela, 19 bm. o godz. 7. wiecz. „Welon pierrotki“ i „Chopiniada“.
Poniedziałek, 20. bm. „Zamarłe oczy“.
Wtorek, 21. bm. „Welon pierrotki“ i „Chopiniada“.

TEATR MAŁY:

Środa, 15. bm. „Podatek majątkowy“.
Czwartek, 16. bm. „Podatek majątkowy“.
Piątek, 17. bm. „Podatek majątkowy“.
Sobota, 18. bm. „Podatek majątkowy“
Niedziela, 19. bm. „Podatek majątkowy“
Poniedziałek, 20. bm. „Podatek majątkowy“.
Wtorek, 21. bm. „Podatek majątkowy“

TEATR NOWOŚCI:

Środa, 15. bm. „Pajacyk“.
Czwartek, 16. bm. „Katja tancerka“.
Piątek, 17. bm. „Pajacyk“.
Sobota, 18. bm. „Pajacyk“.
Niedziela, 19. bm. „Pajacyk“.
Poniedziałek, 20. bm. „Pajacyk“.
Wtorek, 21. bm. „Pajacyk“.

Od dziś tj. od środy przedstawienia we wszystkich teatrach miejskich rozpoczynają się o godz. 7 wieczorem.

*

„Teatr Bagatela“. Od 1. października „Sensacja“ farsa Janina Madziarówna — W. Leskot — B. Bronowski — Winarowa — Ralf i Marjon P. & C. farsa.

—o—

Piątkowa premjera „Welonu pierrotki“ już dziś budzi duże zainteresowanie, tem więcej, że od dłuższego czasu nie mieliśmy na naszej scenie wielkiego baletu. W „Welonie pierrotki“, który reżyseruje baletmistrz St. Faliszewski, w głównych rolach wystąpią pp. Biczówna, Faliszewski, Cesarski, Morawski. Nie dzielski i cały zespół baletowy. W „Chopiniadzie“ pp. Burkacka, Biczówna, Faliszewski, Cesarski, Morawski i również cały zespół baletowy. Baletmistrz Faliszewski w oba te dzieła sztuki choreograficznej włożył wiele pomysłowości i pracy, tak że należy sie spodziewać istotnego sukcesu. Do podniesienia artystycznej całości przyczyni się niewątpliwie fakt, iż w tym wielkim wieczorze baletowym bierze udział pełna orkiestra operowa pod batutą p. Milana Zuny.

P. Ostrowski w „Kati tancerce“. Nowo zaangażowany tenor p. Ostrowski, którego piękny, wyszkolony głos tak po dobał się na pierwszym jego występie, śpiewa we czwartek w „Katji tancerce“.

Ostatnie przedstawienie „Pajacyka“. Przemiła ta operetka, ciesząca się ciągle dużem powodzeniem, zejdzie już niebawem z afisza Teatru Nowości, gdyż teatr ten przygotowuje się obecnie do wystawienia nowej operetki.

Biuro Kocertowe M. Tuerka: Środa 15. października: I. Koncert abonamentowy: Artur RUBINSTEIN.

Piątek 17. października: II. Koncert abonamentowy: „Kwartet Tryjesteński“.

—o—

Ciągnienie loterji Targów Wschodnich 30 listopada. Zarząd Targów Wschodnich chcąc w czasie możliwie jaknajkrótszym uczynić zadość zobowiązaniom wynikłym z dotychczasowej sprzedaży losów, wyznaczył nieodwołalny termin ciągnienia loterji Targów Wschodnich na 30 listopada br.

Stowarzyszenie kupców polskich. W Stryju ukonstytuowała się sekcja stowarzyszenia Kupców Polskich (Oddział we Lwowie), której walne zebranie odbędzie się 5 bm.

Komiczny incydent w Małym Teatrze.

POD PRZERAŻONYM WIDZEM ZAŁAMAŁ SIĘ FOTEL.

Lwów, 14 paźdz.

(t) Wczoraj w czasie przedstawienia w Teatrze Małym zdarzył się następujący wypadek:

W akcie trzecim „Profesora Klenowa“ jest scena, w której **żona profesora wystrzaiem z rewolweru pozbawia się życia. Otóż w ów moment napięcie dramatyczne, jakie przeżywała publiczność, osłabione zostało przez rozlegający się nagle trzask wśród foteli w parterze, po którym nastąpił głośny krzyk kobiecy.**

Oczy wszystkich widzów i zaniepokojonych aktorów zwróciły się ku miejsce, w którem stał fotel Nr. 137. **W miejscu tem brak było fotelu i brak było widza.** Powstało dość silne zamieszanie, zanim dyżurujący w teatrze komisarz policji nie uspokoił obecnych. Przy pomocy sąsiadów **wygramoliła się z pod załamanego fotelu** korpulentna osoba płci żeńskiej.

Była to p. Fryderyka Federowa, zamieszkała przy ul. Żółkiewskiej. Ofiara nerwów, która nie tylko odniosła ciężkie potłuczenia, ale będzie także musiała zapłacić za wyrządzoną szkodę Dyrekcji teatru.

(H.) **Uroczyste otwarcie turnieju szachowego.** Odbędzie się dziś we środę o godz. 7 wieczorem w kawiarni „Roma“ w obecności delegata Magistratu.

(t) **Samobójstwo 17-letniej dziewczyny.** Pod kamienicą przy ul. Bema 4 znaleziono leżącą bez przytomności młodą kobietę. Sprowadzony lekarz dzielnicowy dr. Doliński skonstatował objawy otrucia. Przewieziona do szpitala denatka podała, że nazywa się Eugenja Bądzówna, ma lat 17 i mieszka przy ul. Kasztelańskiej 3, zażyła zaś sublimatu z powodu miesnasek rodzinnych.

(t) **Kradzież w składzie drzewa.** W kancelarji składu drzewa Grossknopfa i Lustmanna przy ul. Domsa 14 skradli nie znani sprawcy przy wyłamaniu zamku znajdującą się garderobę wartość 200 zł. Jako podejrzanego aresztowano pracującego tam robotnika, Józefa Kozika.

(t) **Z objawami zatrucia spirytusem** zabrano z chodnika ul Janowskiej 57-letnią służącą Julję Zarzewską, zam. przy ul. Słonecznej. Zarzewską umieszczono w aresztach policyjnych.

(t) **W cerkwi św. Jura** skradziono modlącemu się Antoniemu Krochmalnickiemu, emer. kierownikowi szkoły, portfel z dokumentami osobistymi i pewną kwotą pieniężną.

(t) **Mąż namawiał do zakłucia nożem żony.** Wielkie zbiegowisko powstało na ul. Kaźmierzowskiej dookoła osoby Józefy Bufi, jej brata Stanisława Króla i znanego policji awanturnika Tomasza Piki. Piki poduszczony przez męża Józefy Bufi chciał — jak podała na policji — zabić ją nożem.

(s) **Ujęcie rumuńskiego złodzieja w Stanisławowie.** Piszą nam ze Stanisławowa: Przed kilku tygodniami wpadli dwaj pomocnicy ślusarscy Krestyński i Pawlucki do mieszkania ciężko chorego artysty Homuli w Czerniowcach, rozbili kufer i zabrali kasetkę zawierającą waluty i kosztowności wartości 1 miljona lei. Krestyński uciekł, kochankę jego i Pawluckiego aresztowano. Z przejętego listu dowiedziała się policja, że zbrodniarz znajduje się w Stanisławowie, gdzie go też aresztowano. U Krestyńskiego znaleziono 400 dolarów, 1520 złotych marek i przedmioty będące własnością okradzionego artysty. Złodziej zostanie przewieziony do Czerniowiec.

(t) **Pożary.** Ze wszystkich stron kraju dochodzą nas wiadomości o większych lub mniejszych pożarach We wsi Kobylu, koło Strzyżowa, podpalono wczoraj w nocy zagrodę Józefa Jaworskiego. Szkody wynoszą 8400 złotych. Ogień został podłożony przez wrogów Jaworskiego. Drugi pożar wzniecony został przez pod palaczy niedaleko Kobyla w Torczynowicach w domu Salamona Teichera. Na szczęście pożar wczas ugaszono. Sprawców podpalenia ujęto i odstawiono do więzienia sądu w Samborze.

(t.) **W jaki sposób kradziono całe wagony towarów,** wykazało śledztwo z okazji skradzionych 4 wagonów drzewa i wagonu żyta, wysłanych z Sosnowca do Platerowa. Agent bandy dowiadywał się naprzykład, że z jakiejś stacji wysłano 3 wagony drzewa. Wysyłał natychmiast również trzy, ale puby tegoż drzewa. Na właściwej fakturze puby przerabiał na wagony, a równocześnie zmieniał telegraficznie adres, pod który wysłano towar. W ten sposób wagony błądziły na różnych stacjach, za fałszywemi fakturami i były przyjmowane przez wysłanników bandy.

(t.) **Wyniki powszechnego spisu ludności w Polsce w r. 1923** mają być opublikowane po Nowym Roku. Opóźnienie prac spowodowała akcja oszczędnościowa rządu. Spis dał 6,500.000 formularzy, wagi 120.000 kg. przechowywanych w 1300 pakach.

(t.) **Stosunki handlowe Polski z Rosją.** Podług informacyj zaczerpniętych w rosyjskiem przedstawicielstwie handlowem w okresie czerwca i lipca r. b. Rosja zakupiła w Polsce cały szereg artykułów, jak: celulozę (Górny Śląsk), farby do skór, bibułki do gilz (fabryka Mirkowska), maszyny do pisania, rotatory, piły, cukier i in. ogólnej wartości 700 tysięcy dolarów.

(t.) **Historja Polski po włosku.** Jako odbitka z czasopisma „L'Universo“ wyszła praca Camillo Basevi p. t.: „Polonia“. Jest to zarys dziejów naszego kraju, jego kultury i zabytków, skreślony z niekłamaną dla nas sympatją i prawdziwem znawstwem przedmiotu. Tekst opatrzony został parą mapami oraz licznemi portretami i podobiznami celniejszych zabytków polskich.

(t.) **Uscenizowanie dramatu Słowackiego „Samuel Zborowski“.** Cezary Jellenta, autor studjum o apokaliptycznych tematach Słowackiego p. t.: „Druid Juljusz Słowacki, zrekonstruował i uscenizował tajemnicze dzieło Juljusza „Samuel Zborowski“. Fantastyczny, wizyjny dramat ten należeć będzie do najbardziej symbolicznego i uroczystego repertuaru narodowej sceny polskiej.

Ustąpienie gubernatora Rusi Zakarpackiej. (W.)Według wiarogodnych wiadomości otrzymanych z Pragi gubernator Rusi Zakarpackiej Antoni Beskid ustępuje a miejsce jego zajmie prawdopodobnie dotychczasowy zastępca gubernatora Rozsipal. Powodem dymisji mają być nieudałe starania o utrzymanie na Rusi Zakarpackiej bloku większości rządowej i wynik wyborów do sejmu, przy których zwyciężyli komuniści i madziaroni.

—o—

Na szerokim świecie.

(t.) **Przemysł automobilowy** w Stanach Zjednoczonych spotrzebowuje 54 procent wszystkiej zużywanej skóry tapicerskiej.

(t.) **Wszystkie przedsiębiorstwa tureckie wypowiedziały** z polecenia władz pracę funkcjonarjuszom niemuzułmanom.

(t.) **Najwyższy telefon na świecie** znajduje się na wierzchołku Pike'e Peak w Colorado 14.000 stóp nad poziomem morza.

(t.) **3 miljardy dolarów** kosztować będą, jak obliczają amerykańscy statystycy, tegoroczne wybory prezydenta Stanów Zjednoczonych.

(t.) **80-piętrowy gmach,** zawierający 4.500 pokoi, salę koncertową, teatr i halle do ćwiczeń dla szampionów Igrzysk olimpijskich, według projektu Paiantiego ma być wybudowany w Rzymie na koszt rządu. Plany są wystawione w Rzymie.

(w) **Einstein** zdecydował się podobno objąć katedrę w tworzącym się uniwersytecie żydowskim w Jerozolimie.

Francja się wyludnia. Według urzędowych danych francuskiego ministerjum pracy w drugim kwartale roku bieżącego przybyło ludności o 9861 mniej, niż w tym samym okresie roku zeszłego. Małżeństw zawarto 7000 mniej.

(m) **Ze względu na ostatnie wypadki bandyckie w Bessarabji,** zamierza rząd ustanowić osobny sekretarjat dla publicznego [illegible] ckermanie [illegible] przeciw uczestnikom napadów bandyckich. Przeciw 35 osobom wniesiono oskarżenie na podstawie stanu wyjątkowego o zbrodnię zdrady głównej i buntu.

(t) **Wydanie dzieł Sawinkowa.** Państwowy zakład wydawniczy związku so[illegible] w najbliższym czasie wydawnictwo dzieł Sawinkowa. Nasamprzód wyjdzie pismo „Czarny koń“, które Sawinkow napisał w r. 1923 w Paryżu. Będzie to wstęp do dalszych prac Sawinkowa, które napisał on w więzieniu **i po amnestji.**

(t.) **Rezultaty jarmarku w Niżnim Nowogrodzie** odbytego we wrześniu przedstawiają się nad wyraz ubogo. Obrót na jarmarku w roku zeszłym wyniósł 189 miljonów rubli. Obrót według danych urzędowych, wyniósł zaledwie 65.8 miljonów rubli Rząd sowiecki pragnął wytłumaczyć zmniejszenie obrotów zniżeniem cen. Istotną przyczyną martwoty jarmarku jest zupełne wycofanie się kapitału prywatnego, jako kupca, wskutek represyj, stosowanych w ciągu tego roku przez rząd w stosunku do handlu prywatnego.

Zmartwychwstanie po operacji. W Chatonnay koło Lugdunu wydarzył się osobliwy wypadek „zmartwychwstania“. Pewien młodzieniec po operacji gardła zapadł w martwotę, którą poczytano za śmierć. Gdy „zwłoki“ złożono w kryptcie cmentarnej „nieboszczyk“ nagle [illegible] ku przerażeniu a potem radości obecnego przytem ojca. Powróciwszy do życia, wyzdrowiał zupełnie

Echa krwawej strzelaniny na Wałach Hetmańskich.

Skradzione u adw. dra Gurewicza rzeczy odnaleziono.

Lwów, 14 paźdz.

(t) Toczące się śledztwo policyjne w sprawie rewolwerowej szajki złodziejskiej zebrało bardzo obfity materjał i w miarę postępujących dochodzeń sprawa zatacza coraz szersze kręgi, coraz więcej osób jest w nią wmieszanych i coraz to inne sprawki wychodzą na wierzch.

Osią całej sprawy są trzy córy Koryntu: znana z zagadkowej dotychczas sprawy zamordowania Róży Lampert przy ul. Pańskiej, **Julja Mularczyk,** i jej konkurentka, **przybyła na gościnne występy z Warszawy, Olga Derkacz,** wreszcie trzecia **Klementyna Piskorzyk.** Mularczyk była ta „pokrzywdzona“ przez zabitego Schatzberga i w jej obronie strzelali Ciastoń i Wojciech Pepek, a operował nożem Antoni Markowski. **Spelunka, w której szajka się zbierała, była u „pani“ Józefy Pańków** przy ul. Traugutta 9a.

Skradzione u adw. dra Gurewicza **rzeczy znalazły się u** Pańkowewej i u niejakiego Kordasia w Biłohorszczy Ten ostatni, jak udowodnił, kupił je u złodziei w dobrej wierze i dlatego areszowany nie był.

Wszyscy aresztowani **staną przed zwyczajnym Trybunałem.**

W nocy z 13 na 14 paźdz. zmarła w szpitalu pierwsza ofiara Ciastonia, Michał Schetzberg z powodu wewnętrznego zakażenia krwi. Drugi postrzelony, Łukowski, dogorywa.

—o—

Z sali sądowej.

Za okradanie listów pieniężnych.

Lwów, 14 października.

(H) Przed trybunałem sądu okr. karnego we Lwowie stanął we wtorek podurzędnik pocztowy Wojcicki z Jarosławia oskarżony o kradzież dolarów z przesyłek pocztowych, zaś o współudział w tych kradzieżach oskarżona była Marja Pęcakowska. Oboje wypierali się winy, postępowanie jednak dowodowe miało dla nich przebieg niepomyślny. Wojcicki skazany został na półtora roku więzienia, Pęcakowska na 4 miesiące więzienia.

—o—

Sport

Lwów, 14. października.

W sprawie anulowania gier Kresom dowiadujemy się, co następuje: W ... winny były wszystkie B-klasowe kluby zgłosić najdalej do 15. kwietnia br. graczy, biorących udział w rozgrywkach o mistrzostwo. Oryginał zgłoszeń odsyłały kluby wprost do P. Z. P. N., podczas gdy do L. Z. O. Penu odchodziły jedynie odpisy. Z czasem wykazało się, iż odpis, jaki wysłały Kresy, nie był identyczny z oryginałem, z czego wynikało, iż w rozgrywkach brali udział gracze w P. Z. P. N. właściwie nie zgłoszeni. Przewinienie, jak widać drobne, z którego skorzystał jednak Sokół i założył protest, do którego L. Z. O. P. N. zmuszony był się przychylić. Winę ponosi przedewszystkiem wadliwy system, który nakazuje klubom przesyłać zgłoszenia wprost do P. Z. Penu, zamiast za pośrednictwem L. Z. O. P. enu, który mając możność kontroli, mógłby z miejsca usuwać wszelkie usterki i niedokładności. Lekkomyślność czy zła wola organów klubowych Kresów doprowadziła do tego, iż drużyna pozbawioną została punktów, które sobie w pocie czoła na boisku zasłużyła. Najwyższy już czas, by L. Z. O. P. N. rozciągnął swą jurysdykcję na funkcjonarjuszy klubowych i to nietylko na papierze. Przekroczenia różnego rodzaju działaczy klubowych powinne być niemniej ostro karane, niż przewinienia graczy. Energiczne wystąpienie w tym kierunku przyczyni się napewne do sanacji stosunków, a przedewszystkiem powstrzyma różnego rodzaju „działaczy“ od łowienia ryb w mętnej wodzie. Spodziewamy się, iż L. Z. O. P. N. przeprowadzi energiczne śledztwo i nie ograniczy się do odebrania Kresom punktów, lecz uwolni klub powyższy na pewien przeciąg czasu od pracowników, którzy mu taką niedźwiedzią przysługę wyświadczyli.

We Wiedniu wysunęło się ubiegłej niedzieli na pierwszy plan spotkanie **D. F. C. Praga — Amatorzy.** D. F. C. należy wprawdzie do najlepszych drużyn kontynentu, jednak na tournee nie miał wiele szczęścia. Przed tygodniem przegrał w Hamburgu 2:1, w Berlinie grał 1:1, a obecnie **ugiął się przed Amatorami 2:1.** Mimo klęski spotkała się gra gościa praskiego z ogólnem uznaniem wiedeńskiej publiczności. Jeśli nie zdołali osiągnąć odpowiedniego cyfrowego rezultatu, to winę ponosi zbytnia hyperkombinacja. Amatorzy znów zadziwili energją, o którą ich dotychczas nie można było posądzać.

W mistrzostwach sensację wywołała **klęska 2:0, jaką poniósł Hakoah od Admiry.** Simmering utrzymał się na czele, bijąc Rudolfshügel 4:0. Vienna pokonała Wac szczęśliwie 1:0, Rapid wygrał z Sportklubem 2:1, przyczem decydującą bramkę sfabrykował sobie sam obrońca Sportklubu Teufel. Beznadziejny przebieg miała gra Wackoru z Slovanem, zakończona ostatecznie remisowym wynikiem 1:1. Czoło tabeli przedstawia się: Simmering, Admira, Vienna, Wacker. N. S.

Poraz pierwszy od wybuchu wojny światowej. Z Paryża donoszą, że poraz pierwszy od wybuchu wojny nastąpiło tu spotkanie drużyny footballowej niemieckiej z francuską. Niemcy (Drezno) zwyciężyli 3:0. Publiczność pono witała ich życzliwie.

* * *

TYDZIEŃ SPORTOWY W JAROSŁAWIU.

(Od naszego korespondenta).

Jarosław, w październiku.

(S). Z okazji dziesięciolecia powstania 3 p. p. Leg., oraz poświęcenia sztandaru pułkowego, klub sportowy „Trzeciak“ urządził „Wielki Tydzień sportowy“, zakończony — w obecności generała Żeligowskiego, wojewody Zimnego, biskupa pol. Galla, przedstawicieli miejscowych władz i licznie zebranej publiczności — biegiem okrężnym ulicami miasta — 4 km. 164 m., oraz meczem footbalowym między „Trzeciakiem“ a 19 p. O. L. Udział w biegu wzięło 24 zawodników z 3 p. p. Leg. Pierwszy przerwał taśmę w czasie 14 m. 18 s. szereg. Czuba Jan z 1 K. C. K. M., drugi szereg. Jaszcz Franciszek. Następnie odbyły się zawody piłki nożnej między „Trzeciakiem“ a 19 p. O. L. z wynikiem 1:2 na korzyść „Trzeciaka“.

NIEDOLE NARZECZEŃSTWA.



Lepiej będzie, jeśli przyjdziesz kiedyindziej, Heniu. Papa jest zdaje się dzisiaj w nienajlepszym humorze...

Z życia ekonomicznego.

Pozbawieni zostaniemy ostryg, homarów i pudru:

ZATO UMILĄ NAM ŻYCIE KRAJOWE JAJA.

Lwów, 14. października.

Ogłoszony w tych dniach

A) Wykaz towarów zabronionych do **przywozu** do Polski:

Pasztety, cukierki, konfitury, serki owocowe, galaretki owocowe, proszki, pastylki z cukrem, owoce w likierach, araku i koniaku, czekolada i kakao z cukrem, marmolady i powidła z owoców i jagód, soki owocowe z domieszką alkoholu. Arak, rum, koniak, śliwowica i inne wódki, wszelkiej mocy likiery i nalewki w opakowaniach. Wina winogronowe, owocowe i jagodowe. Sery wykwintne. Ostrygi, raki, komary, ślimaki itp. Sztuczne przetwory słodzące (sacharyna, krystaloza, gliceryna, cukieryna itp.) służące do wyrobu sacharyny. **Kosmetyki i pachnidła:** Bielidło, róż, puder, środki do farbowania włosów, trociczki, pomady kosmetyczne i kosmetyki. Wyroby perfumeryjne i kosmetyczne, zawierające alkohol: perfumy, wody pachnące (kwiatowe), wodą kolońska, eliksiry.

B) Wykaz towarów zakazanych do **wywozu** za granicę:

Olej skalny ciemny nieoczyszczany **(ropa). Jaja** tylko do dnia 1. grudnia 1924. Wywóz za granicę wszelkich innych towarów niewymienionych w wykazie B) jest dozwolony.

Zaznacza się przytem, że zezwolenia zaś na przywóz wzgl. wywóz towarów wymienionych w wykazach A) i B) będzie w przyszłości wydawać Ministerstwo Przemysłu i Handlu. — Wydane przez G. U. P. i W. niezrealizowane pozwolenia na przywóz i wywóz wyżej wymienionych towarów ważne są jeszcze przez czas w tych pozwoleniach wymieniony. Zarządzenia w sprawie zaświadczeń walutowych pozostają nadal w mocy.

Giełda lwowska.

Lwów, 14. października.

OBROTY W AKCJACH.

Bk Hipoteczny 0·56, 0·60, 0·58, 0·56, Bk Przemysłowy 0·33, 0·39, ·37, Z. B. K. 0·13 0·11, 0·1.. Browary 7·10, 7·05, 7·15, Chodorów 5·05, 5·10, Chybie 6·35, 6·30, Cegielski 0·62 Nafta 0·36, P. T. B. ·18, Rakszawa 2·15, 2·10, Siersza gór 4·15, Tespy 3·65, 3·60, Ćmielów 0·57. Lokomotywy 0·50, 0·49, 0·48, 0·53, 0·48, Okocim 2·15, 2·10, 2·20, Parowozy 0·32, Pezet. 0·23.

OBROTY W AKCJACH NIEKOTOWANYCH.

Bk Ziemian (100) 0·11, Elektrosan 0·20, Gazy wschodnie 11·00, Gazolina 1·20, 1·25, Jaworzno (100) 13·90, (25) 14·80, 14·75, (drobne) 15·25, Okusz 0·75, 0·63, 0·71, 0·70 0·68, 0·66, Radziwiłł 1·00, Rucke 3·50, Przeworsk (im.) 155·00, Lignosa 29·00 płacą.

Giełda zbożowa.

Lwów, 14. października.

Sytuacja bez zmiany, stagnacja w obrotach giełdowych i pozagiełdowych w dalszym ciągu. Tendencja utrzymana. Usposobienie bez ochoty.

Giełdy obce.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych. (PAT.) Notowania z dn. 14 b. m. Holandja 204·00, Nowy Jork 521⅛, Londyn 23·49¾, Paryż 27·45, Medjol. 22·80, Praga 15·80, Budapeszt 0·0068, Bukareszt 2·80, Belgrad 7·45 Sofja 3·82½, Wiedeń 0·0073½, Berlin 125·00¼, Warszawa 100·25, Bruksela 25·25.

Obroty pozagiełdowe

Wczoraj tendencja spokojna. — Obrót tylko w dolarach. Dol. amer. 5.17·5 do 5·18, dol. kanad 4.97 do 4.99.

Nie powstydziłby się tej zręczności i aktor filmowy.

W jaki sposób amerykanin uratował dziecko od niechybnej śmierci.

N. Jork, w październiku.

(=) Wychodzący w Nowym Jorku „Nowy Świat“ opisuje nadzwyczajny czyn pewnego obywatela spełniony istotnie, jakby do zdjęcia kinowego. Niezwykły ten bohater nazywa się Raymond Steinmetz i mieszka w Emporra, dokąd wracając w tych dniach samochodem ocalił życie 5-letniej córeczce pastora Gerhardt przez podniesienie jej z toru kolejowego na kilka sekund przed przejechaniem pospiesznego pociągu przez krzyżówkę.

Steinmetz, widząc dziecko siedzące na torze z nogami przełożonemi przez szynę i zbliżający się pociąg, otworzywszy drzwiczki automobilu, podniósł nogi wzdłuż siedzenia i przechyliwszy się na lewy bok jak mógł najbardziej trzymając prawą ręką kierownicę, lewą pochwycił dziecko za sukienkę podczas gdy automobil znajdował się w pędzie 30 mil na godzinę(!). Zaledwie automobil zdążył się usunąć z toru wraz z ocalonym w nadludzki sposób dzieckiem, w tym samym momencie przebiegł pociąg z szybkością 50 mil na godzinę.

Ocalenie było niezwykłe, ponieważ przejeżdżający pociąg w przejeździe dotknął nieznacznie tylnej ochrony koła, wyginając ją na zewnątrz, jak kartkę papieru.

No. 3146/110

Ogłoszenie licytacji.

Państwowe Zakłady Obróbki Drzewa Lwów-Persenkówka,

skrytka poczt. 36. telefon 216 rozpisują **przetarg publiczny na sprzedaż** około 3.000 m^3 desek jodłowych i świerkowych budowlanych o grub.: 3/4, 1, 1 25 i 1·50 cala i około 200 m^3 desek krótkich (od 1 do 2 m. długich), znajdujących się na składach Zakładów. Przetarg odbędzie się w Dyrekcji Zakładów na Persenkówce na dniu 5. listopada br. o godz. 10 przedpoł. — Zezwolenia oględzin każdego dnia od godz. 9 do 14. Na żądanie wysyła się warunki licytacyjne.
Inż. **Zwoliński** mp. Dyrektor Zakładów. 7341

PRAKTYKANT z początkami w handlu papierowym znajdzie zaraz umieszczenie. Wiadomość: Kram studencki, Szajnochy 2. 7324

BIURO NIEMCZYNOWSKIEJ, Lwów, plac Akademicki 3, telefon 1361, poleca nauczycielki, nauczycieli, Francuzki, Niemki, bony Polki, freblanki, pielęgniarki do niemowląt, rządców, leśniczych, ogrodników, kucharzy, kucharki, służbę wszystkich zawodów. 7239-7

Mieszkania, lokale, sklepy

SZUKAM MIESZKANIA z trzech pokoi i kuchni z komfortem. Zapłacę czynsz z góry za dwa lata. Zgłoszenia do Adm. pod J. L. 5255-3

Kupno, sprzedaż, zamiana

PIERWSZORZĘDNY fortepian Bösendorfera, krzyżowy sprzedam, cena 600 dolarów. Zimorowicza 6, drzwi nr. 8. 7339-3

Rozmaite

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskową, wystawioną przez P. K. U. na nazwisko Karol Juljusz Fenenbaum. 7345

B. JANKOWSKI

Skład Broni i Pracownia rusznikarska we Lwowie, ul. Czarnieckiego l. 2. 7168

MODELE Paryskie w wielkim wyborze po cenach przystępnych poleca Topolnicka, Kopernika 1. 7217-4

FORTEPIANY, pianina, tanio na raty, poleca Trunkwalter, Stryj. 7308-2

RUTYNOWANY wykształcony pomocnik majstra piwowara, zdolny do samodzielnego prowadzenia browaru, **znajdzie posadę w większym browarze na kresach.** Piśmienne oferty z załączeniem życiorysu oraz referencyi składać: Warszawa, Piękna 29 m 14, Butkowska dla M. T. 7330

Oszczędzacie dużo pieniędzy



jeśli nosicie obcasy i zelówki gumowe

BERSON

NAJTANIEJ

Kołdry, materace, poduszki, chodniki oraz kompletne wyprawy — poleca
Kaz. Skibiński, Lwów, Kopernika 4 (naprzeciw Szkowrona). 6916

CZAPKI

skórzane, dziecinne Studenckie, Damskie i Męskie
we wszystkich gatunkach w największym wyborze **poleca Fabryka Kapeluszy**
RUDOLFA NEUWELTA
pl. Marjacki 8, ul. Kazimierzowska 25, ul. Krakowska 25, ul. Gródecka 77, ul. Balonowa 3. 7219

INSERUJCIE w GAZECIE PORANNEJ

Szczotki

wszelkiego rodzaju w najlepszej jakości
7347 **poleca najtaniej**
Ludwik HOSZOWSKI
Lwów, Akademicki 3
Telefon 669. P. K. O. 141.276

ZA DARMO! Zł. 1000 ZA DARMO!

otrzyma każdy, kto udowodni, że gdzieindziej taniej jest jak u nas:

Pończochy jedwabny flor z podwójną stopą i szwem zagraniczne **Zł. 1·65**
Pończochy Fildeperse w 32 najnowszych kolorach Zł. 3.—
„ „Trama“ francuskie . . . . „ 7·—
Skarpetki franc. z haftowaną strzałką prawdziwy flor jedwabny . . . . . „ 1·80
Za nieodpowiadający towar **zwracamy pieniądze do 4 tygodni.**
7340

„LUNA“ Kopernika 14.

Przedsiębiorstwo Naftowe w Drohobyczu

poszukuje rutynowanego

BUCHALTERA - BILANSISTY

mogącego wykazać się dłuższą praktyką. Samodzielni korespondenci w języku polskim mają pierwszeństwo.

Szczegółowe oferty z curriculum vitae, odpisami świadectw i podaniem wymaganej płacy skierować do Administracji pod **„Bilansista“**. 7283



APARATY, PRZYBORY FOTOGRAFICZNE
JAN BUJAK
Lwów Kopernika 4

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. HENRYK ROZMARIN
powrócił i ord. Lwów, ul. Kopernika 12. 7120

Geometra
Juljusz Rauch
6964 **powrócił.**
Lwów, Łyczakowska 10.

OLIWĘ

nicejską firmy Emeri & Poccard
7242 Nicea — poleca
Karol Krupiński
LWÓW, AKADEMICKA 4.

Zosia do Loli:

Pamiętaj o tem po wsze lata,
Ze taniej **pończochy** kupisz jak u brata
Rynek 19 u PFAUA — bo w sieni,
Kto spróbował raz, firmy tej nie zmieni.

Polskie Biuro Podróży „ORBIS“

przenosi z dniem 16 bm. **KASY BILETOWE** z lokalu przy ul. 3-go Maja 5 do lokalu przy ul. **JAGIELLOŃSKIEJ 20—22** (dawny kantor Zakładu Kredytowego Miast Małopolskich) parter.

Kasy biletowe czynne są codziennie od godz. 8.30 do 19-tej. Kasy biletów własnych, zagranicznych oraz wagonów sypialnych od 10—3-ciej i od 16—18-tej. Informacje od 9—13-tej i od 16—19-tej, telefon 11-46.
7342

Równocześnie przeniesiony zostaje w najbliższych dniach.

ODDZIAŁ REKLAMY P. B. P. „ORBIS“ z lokalu przy ul. Romanowicza 10 do lokalu **przy ul. 3-go MAJA nr. 5.** telef. 5—97.

BANK WZAJEMNEGO KREDYTU S. A.

w Krakowie

Oddział Lwów, Trzeciego Maja 16

Telefony: 1310, 2014, 2012.

DZIAŁ KREDYTOWY przyjmuje wkłady, dyskontuje weksle udziela kredytu i przyjmuje wkładki na umówiony procent.

DZIAŁ GIEŁDOWY I DEWIZOWY przyjmuje zlecenia w zakresie papierów dewiz i walut, kupuje i sprzedaje listy zastawne przedewszystkiem Banku Krajowego, Hipotecznego i Tow. Kred. Ziemskiego.

DZIAŁ ŻYCIOWY: zastępstwo Krak. Tow. Wzajemnych Ubezpieczeń. Przeprowadza wszystkie rodzaje ubezpieczenia życiowego oraz ułatwia kredyt osobisty ubezpieczonym w swoim dziale życiowym.

7343

Cena OGŁOSZEŃ: Za wiersz 1 szpaltowy milimetrowy w ogłoszeniach zwykłych 10 gr.; w nadesłanem 26 gr.; po kronice 30 gr.; w tekście (kronika, repert., dział ekonom. itd.) 35 gr. na pierwszej stronie 40 gr.; za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach 6 gr.; w rubryce kupno-sprzedaż 8 gr., matrymonialne korespondencje prywatne 10 gr.. dla poszukujących pracy 4 gr.; jedna cała strona w ogłoszeniach za tekstem 238 zł. pod.; 1 cała strona w części tekstowej 400 zł. pol., cała strona pod nagłówkiem 475 zł. pol. Ogłoszenia zamiejscowe o 30% drożej. — Ogłoszenia zagraniczne o 50% drożej. Za ogłoszenia w miejscu zastrzeżonem, ogłoszenia osobno stojące i bez numeru dolicza się 25%. Odpowiedzialności za terminowy druk ogłoszeń nie przyjmuje się.

◎ ◎ Należytość pocztową opłacono ryczałtem. **Prenumerata** miesięczna 4 zł. 25 gr. — Z dostawą na miejscu lub przesyłką pocztową 4 zł. 50 gr. — Za granicą 5 zł. 50 gr. — ◎ ◎

Z drukarni Polskiej pod zarządem Z. Kiełbusiewicza we Lwowie. Odpowiedzialny redaktor: MARJAN MACHALSKI.